



Warszawa, 4/03/2008r.

Zastępca
RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH
Stanisław TROCIUK

RPO-574205-V11-701.1-07/GR

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Pan
Gen. dr Jacek Pomiankiewicz
Dyrektor Generalny Służby Więziennej

ul. Rakowiecka 37a
02-521 WARSZAWA

Szanowny Panie Generale

Na podstawie art. 78 §2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. Nr 90, poz. 557 ze zm.) oraz art. 14 pkt 3 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2001r. Nr 14, poz. 147) wnoszę o uchylenie decyzji Nr 175/07 Dyrektora Aresztu Śledczego w T. z dnia 10 grudnia 2007 r.

W uzasadnieniu wyjaśniam, co następuje:

Decyzja powyższa, wydana na podstawie art. 120 § 1 Kkw, dotyczy zobowiązania osadzonego L. N. do naprawienia szkody w majątku Skarbu Państwa-Aresztu Śledczego w T. poprzez wpłatę kwoty pieniężnej w wysokości 216,00 zł. W uzasadnieniu stwierdza się, że: „szkodę w majątku Skarbu Państwa - Aresztu Śledczego w T.(...) spowodował osadzony L. N., który w dniu 2.11.2007 r. swoim zachowaniem (po godzinach pracy administracji) spowodował bezpodstawne wezwanie przez d-cę zmiany pogotowia ratunkowego”.

W rozmowie telefonicznej z pracownikami Okręgowego Inspektoratu ustalono, że Osadzony nie skorzystał z prawa do wniesienia odwołania od decyzji o zobowiązaniu do naprawienia szkody do Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w K. w terminie 14 dni od otrzymania decyzji. Wcześniej złożył w sprawie skargę do Dyrektora Okręgowego, która została uznana za bezzasadną (materiały sprawy - w załączeniu).

Zdarzenie, którego dotyczyła decyzja nr 175/07, stanowiło jeden z trzynastu przypadków wezwania pogotowia ratunkowego do osadzonych w Areszcie Śledczym w T. w listopadzie 2007 r. Wszystkie te przypadki zakończyły się udzieleniem przez pogotowie świadczeń. Potwierdza to miesięczne zestawienie

przedstawione przez świadczeniodawcę, tj. Wojewódzkie Pogotowie Ratunkowe w K. zgodnie z wzorem określonym w obowiązującym jeszcze rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 20 grudnia 2004 r. w sprawie sposobu i trybu finansowania z budżetu państwa świadczeń opieki zdrowotnej udzielanych świadczeniobiorcom innym niż ubezpieczeni (Dz. U. Nr 281, poz. 2789).

Władze publiczne zobowiązane zostały, na mocy 68 ust. 1 i 2 Konstytucji, do utrzymania systemu opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych na zasadach równości i dostępności. Przejawia się to w stosowaniu jednakowych, medycznie uzasadnionych procedur wobec potrzebujących, bez względu na ich udział w kształtowaniu przychodów tego systemu (uzasadnienie wyroku SN z dnia 9 czerwca 2005 r., III CK 626/04, OSNC 2006, nr 5, poz. 89; wyrok SN z dnia 2 lipca 2004 r., II CK 271/04, OSNC 2005, nr 3, poz. 57). Osadzonym, niezależnie od posiadanego ubezpieczenia, przysługuje prawo do bezpłatnych świadczeń finansowanych z budżetu państwa (art. 102 pkt 1 i art. 115 §1 Kkw oraz art. 12a i art. 14 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych - Dz. U. Nr 210, poz. 2135 ze zm.).

W obecnym stanie prawnym odpłatność ponoszona przez pacjenta za świadczenia finansowane ze środków publicznych możliwa jest jedynie wtedy, gdy wyraźnie przewidują to przepisy odrębne (art. 33 ust. 1 i art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej - Dz.U. z 2007 r. Nr 14, poz. 89 ze zm.). Wyjątek umożliwiający pobranie przez publiczny z.o.z. opłaty za świadczenie zdrowotne, realizowane w ramach systemu (a więc z założenia pokrywane przez publicznego płatnika) wprowadza art. 33 ust. 4 i 5 ustawy o z.o.z. Warunkiem obciążenia pacjenta jest - niezależnie od posiadanych przez niego uprawnień do bezpłatnych świadczeń zdrowotnych - by jedyną i bezpośrednią przyczyną udzielonego świadczenia było zdarzenie spowodowane jego stanem nietrzeźwości. Z tej podstawy prawnej korzystają pogotowia ratunkowe, gdy nakładają opłatę za bezzasadne wezwanie (jeżeli odmowa opłaty powoduje wejście na drogę sądową, finał takiej sprawy, w świetle dowodów, jest przesądzony).

Przepisy powyższe mają charakter przepisów szczególnych w stosunku do przepisów Kkw. Regulują również szczegółowo sytuację, w której podmiotowi zobowiązanemu do finansowania świadczeń zdrowotnych ze środków publicznych przysługuje roszczenie o zwrot poniesionych kosztów świadczeń wobec osoby fizycznej (art. 14a wyżej powołanej ustawy o świadczeniach). Jako *lex specialis* powinny być stosowane przed rozwiązaniami Kodeksu karnego wykonawczego.

W przypadku zdarzenia, które stało u podstaw kwestionowanej decyzji, żadna z okoliczności wskazanych w art. 14a u.ś.o.z. oraz w art. 33 ust.4 u.z.o.z. nie miała miejsca. Nie można też miarodajnie ocenić, że nie mieściło się ono w zakresie objętym regulacją art. 28 u.z.o.z. Oznacza to, że gdyby Zainteresowany nie był

osobą pozbawioną wolności, nie byłoby możliwe obciążenie go opłatą z tytułu udzielonego przez pogotowie ratunkowe świadczenia.

Zobowiązanie osoby pozbawionej wolności do zapłaty z tytułu szkody w następstwie udzielenia świadczenia przez pogotowie ratunkowe, ma zatem charakter dyskryminujący.

Obciążenie Zainteresowanego odpowiedzialnością odszkodowawczą na podstawie art. 120 Kkw jest niedopuszczalne również z innych przyczyn. Nie sposób ustalić, jak organ wydający decyzję odniósł zdarzenie, którego dotyczyła decyzja, do treści tego przepisu - co określono jako szkodę w mieniu zakładu, na jakiej podstawie przyjęto, że skazany był sprawcą szkody i że do wyrządzenia szkody doszło z winy skazanego. Gdyby jednak, mimo wszystko, stosować do tego przypadku art. 120 Kkw, nie będzie to możliwe bez stojących za nim kodeksowych rozwiązań rządzących odpowiedzialnością deliktową (art. 415 Kc i nast.). W takiej sytuacji nawet najszerzej ujętą winę wyłączy stan wyższej konieczności. Nie da się przecież Zainteresowanemu zarzucić, iż sam wywołał niebezpieczeństwo, które mu zagrażało (zwłaszcza, że w okresie poprzedzającym zdarzenie korzystał ze świadczeń więziennej służby zdrowia). Nie ulega też wątpliwości, że grożącemu mu niebezpieczeństwu - z uwagi na brak w porze popołudniowej i nocnej lekarza na terenie jednostki - nie można było inaczej zapobiec, niż wzywając pogotowie. Także zdrowie i życie Zainteresowanego (dobro ratowane) było oczywiście ważniejsze, niż mienie zakładu (dobro chronione).

Nie jest właściwa sytuacja, gdy wydatek związany z ochroną prawnie chronionych dóbr jest określany przez jednostkę penitencjarną jako „szkoda”. Kodeks karny wykonawczy gwarantuje prawo osadzonych do bezpłatnych świadczeń zdrowotnych (art. 115 §1).

Praktyka obciążania osadzonego za wezwanie pogotowia - a w istocie za prośbę o jego wezwanie, gdyż osadzony o wezwaniu nie decyduje - nie znajduje podstaw w obowiązujących przepisach. Jest oczywistym nadużyciem prawa i godzi w jedno z podstawowych praw osób pozbawionych wolności. Nie może stanowić metody prewencyjnego ograniczania liczby wezwań pogotowia do osadzonych ze - źle zresztą pojmowanych - względów oszczędnościowych .

W omawianym przypadku doszło do podwójnego „ukarania” Zainteresowanego - oprócz obciążenia kosztami wezwania pogotowia został on również ukarany dyscyplinarnie karą nagany. Podstawy tego ukarania - wobec treści art. 142 Kkw - są równie wątpliwe, jak zastosowanie art. 120 Kkw. Przy analizie okoliczności faktycznych sprawy podobnie trudno doszukać się: „zawinionego naruszenia zakazów i nakazów wynikających z ustawy, regulaminu lub innych przepisów wydanych na jej podstawie albo ustalonego w zakładzie karnym lub miejscu pracy porządku”. Potrzebę zweryfikowania tej drugiej decyzji, słabiej

udokumentowanej w załączonych materiałach sprawy, pragnę również przywołać uwadze Pana Dyrektora.

Na zakończenie przypomnieć należy, że każde wewnętrzne postępowanie, a tym bardziej zmierzające do wydania decyzji, powinno mieć charakter kontradyktoryjny i mieć na celu wyjaśnienie okoliczności sprawy. Udział w nim Zainteresowanego jest niezbędny. Treść skargi L. N. z 12.11.07 r. do Rzecznika Praw Obywatelskich, w tym opis samego zdarzenia („dnia 7.11.07 r. choroba moja bardzo się pogorszyła powodując u mnie znaczny paraliż kręgosłupowy doprowadzając do całkowitego braku jakiegokolwiek ruchu, oraz niewyobrażalnego bólu, który doprowadził mnie do wezwania Pogotowia Ratunkowego”) znacząco różni się od stwierdzenia zawartego w decyzji : „ponadto nie złożył Pan racjonalnych wyjaśnień dot. całego zdarzenia”. Stwierdzenie to świadczy też o zakresie, w jakim stosowane było w postępowaniu prawo do wysłuchania Zainteresowanego oraz jego prawo do wypowiedzenia się co do zebranych materiałów i dowodów.

W państwie demokratycznym, w którym rządzi prawo, nikt nie może być dyskryminowany, a ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie (art. 32; art. 31 ust. 3 Konstytucji RP). Natomiast organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa (art. 7 Konstytucji). Zasada legalizmu jest adresowana do wszystkich bez wyjątku władz publicznych, także do władzy wykonawczej.

Wobec powyższego wnoszę jak na wstępie.

Z poważaniem

/-/ Stanisław TROCIUK